



Biuletyn Klimatyczny

W tym numerze:

- ⇒ Od redaktora
- ⇒ Krajowy Plan Rozdziału Uprawnień (KPRU) – instrument Polityki Klimatycznej czy tylko źródło dochodu dla przemysłu
- ⇒ Krajowy Plan Rozdziału Uprawnień do emisji CO₂ a sytuacja polskich przedsiębiorstw energetycznych
- ⇒ ZeroCarbonCity wykład prof. Sir David'a King'a
- ⇒ Budowanie potencjału w nowych krajach Unii Europejskiej oraz krajach akcesyjnych na temat tworzenia dalszej polityki dotyczącej zapobieganiu zmian klimatu po 2012 roku
- ⇒ Prezentacja dobrych przykładów ograniczania emisji CO₂

Od redaktora:

Szanowni Czytelnicy,

Oddajemy w Państwa ręce kolejny numer Biuletynu Klimatycznego. Optymizm towarzyszący wejściu w życie Protokołu z Kioto zdążył już opaść. Po kilku miesiącach warto zrobić analizę tego co udało się zrobić w kwestii wypełnienia zobowiązań zawartych w tym dokumencie, a co jeszcze nas czeka. Temu tematowi poświęcamy większą część tego numeru Biuletynu. Wprowadzeniem do tej tematyki jest artykuł Andrzeja Kassenberga, w którym opisuje on przyczyny i problemy związane z odrzuceniem przez Komisję Europejską polskiego Planu Rozdziału Uprawnień i konsekwencje z tym związane.

W numerze tym zamieściliśmy również analizę sytuacji polskich przedsiębiorstw energetycznych w kontekście uczestnictwa w systemie handlu emisjami. Informacje na ten temat przygotowano na podstawie wystąpienia pana Wiesława Jamiołkowskiego z Elektrociepłowni Warszawskich S.A. podczas konferencji zorganizowanej przez WWF.

Od początku lipca br. Prezydencja Unii Europejskiej jest w rękach Wielkiej Brytanii. Jest to dobry moment aby zapoznać się z priorytetami, które będą kształtować politykę Wspólnoty przez następne pół roku. Projekt ZeroCarbonCity – przedstawiony na podstawie wystąpienia Sir David'a Kinga podczas spotkania panelowego na Uniwersytecie Warszawskim - jest jednym z projektów, które będą w tym czasie realizowane, a celem jego jest zwrócenie uwagi na problemy zmian klimatycznych i zużycia energii. W artykule tym omówiono także wystąpienia pozostałych panelistów uczestniczących w tym spotkaniu.

Przybliżymy Państwu również nowy projekt, w który włączył się Instytut na rzecz Ekorozwoju, „Budowanie potencjału w Nowych krajach Europejskich i krajach akcesyjnych w kwestii polityki zapobiegania zmianom klimatycznym po 2012 roku”. Projekt ma na celu zwrócenie uwagi na potrzebę wczesnego rozpoczęcia negocjacji przyszłych zobowiązań po wygaśnięciu Protokołu z Kioto.

Ostatni artykuł jest pierwszym z całej serii artykułów. W tym i kolejnych numerach będziemy przedstawiać firmy, instytucje, miasta i regiony które zostały wybrane przez Climate Group jako te które dzięki swej polityce i podejmowanym w praktyce działaniom przeciwdziałają zmianom klimatu. Organizacja ta powstała aby budować koalicję zrzeszającą podmioty działające na rzecz redukcji emisji. Jej misją jest szerzenie wiedzy i dziele-

nie się dobrymi przykładami. W niniejszym numerze zaprezentowane zostaną: firma BP (British Petroleum) oraz Stan Kalifornia w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

AP

Życząc czytelnikom miłej lektury przypominamy, że oczekujemy na wszelkie opinie i komentarze dotyczące Biuletynu i zamieszczanych w nim artykułów. Czekamy również na materiały od naszych czytelników, które chętnie będziemy zamieszczać w kolejnych numerach.

Krajowy Plan Rozdziału Uprawnień (KPRU) – instrument Polityki Klimatycznej Polski czy tylko źródło dochodu dla przemysłu

Mimo tego, że handel uprawnieniami do emisji CO₂ na terenie Unii Europejskiej jest możliwy od ponad ½ roku, to polskie podmioty mogące formalnie brać w nim udział jak do tej pory nie mają na to szans. Po pierwsze KPRU nie został jak do tej pory zatwierdzony przez Rząd Polski, po drugie brak jest podstaw formalno-prawnych i instytucjonalnych do tego handlu. Choć o konieczności podjęcia prac nad KPRU na lata 2005-2007 rozmawiano cały rok 2003 to dopiero pod jego koniec w wyniku zmian personalnych w Ministerstwie Środowiska nastąpiło nie tylko przyspieszenie prac, ale przede wszystkim ich konkretyzacja. Wynajęto wykonawcę zewnętrznego w postaci firmy Energysys i współdziałające z nią inne firmy, co pozwoliło na wykonanie trudnej i bardzo żmudnej pracy polegającej na zidentyfikowaniu podmiotów, które mogą brać udział w handlu oraz dokonaniu oszacowania ich emisji historycznych i bieżących. Jednocześnie zebrano informacje dotyczące już podjętych działań jak i uwarunkowań wpływających na przyszłe emisje CO₂. Bez tej pracy nie można byłoby sformułować żadnego przyzwoitego planu. Mimo podjętych wysiłków KPRU nie zostało przekazane na czas tj. do końca kwietnia 2004 r. Stało się to dopiero w kilka miesięcy później.

Od samego początku prac nad KPRU, wzbudzał on kontrowersje przede wszystkim w gronie pozarządowych organizacji ekologicznych, głównie Koalicji Klimatycznej. W szczególności w swoim stanowisku podkreślała ona co następuje:

- Niezgodność KPRU z przyjętymi przez Parlament *II Polityką Ekologiczną Państwa* oraz *Strategią rozwoju odnawialnych źródeł energii*, a także zaakceptowaną przez Rząd *Polityką ochrony klimatu w Polsce*. Propo-

nowane zapisy w KPRU wyraźnie prowadziły do braku możliwości osiągnięcia strategicznego celu jakim jest 40% redukcja emisji gazów cieplarnianych w 2020 roku w porównaniu z rokiem 1988.

- Brak podstaw do prognozowania wzrostu emisji z instalacji objętych systemem handlu doroku 2007 o prawie 20%, ponieważ jak do tej pory emisja spadała lub się stabilizowała.
- Niezgodność KPRU z wytycznymi sformułowanymi w Dyrektywie o handlu emisjami, które jasno wskazują, że całkowita liczba uprawnień, które będą alokowane nie może być wyższa niż prognozowana emisja na lata 2005-2007 (pula bazowa).
- Brak długofalowego spojrzenia na miejsce KPRU na lata 2005-2007 w kontekście przyszłego KPRU na lata 2008-2012 oraz Polityki Klimatycznej Polski w tym przewidywanych negocjacji co dalej po Protokole z Kioto.

Ministerstwo Środowiska przyjęło pozycję nie tylko Ministerstwa Gospodarki i Pracy, ale także poszczególnych stowarzyszeń branżowych, „ i rozdysonowało prawie wszystkie możliwe uprawnienia podmiotom uprawnionym do handlu, co spowodowało późniejszy zarzut Komisji Europejskiej, że w ten sposób Rząd RP udziela nieuprawnionej pomocy publicznej prywatnym przedsiębiorstwom. Działając w ten sposób MŚ pozbawiło się możliwości wykorzystania w polityce ekologicznej tego instrumentu jakim jest rozdział uprawnień. Innym słowy celem KPRU stało się sprawiedliwe, wg wypracowanych z biznesem kryteriów, rozdysponowanie nadwyżki a nie wykorzystanie KPRU jako instrumentu mającego na celu obniżenie emisji

gazów szklarniowych z polskich przedsiębiorstw i obniżenie kosztów tego działania, tak aby możliwe stało się osiągnięcie celów przyjętych w dokumencie „Polityka klimatyczna Polski” W konsekwencji doszło do sytuacji, w której w jednym resorcie – Ministerstwie Środowiska - powstały dwa różne dokumenty – nie tylko nie zgodne ze sobą, ale także wyznaczające odmienne cele, do których Polska powinna dążyć! W KPRU za punkt wyjścia przyjęto jedynie zobowiązania redukcyjne Polski wynikające z Protokołu z Kioto, nie nawiązując natomiast do długofalowych celów redukcyjnych określonych w rządowych dokumentach strategicznych (40% redukcja emisji gazów szklarniowych do 2020 roku). Warto przy tym zauważyć, że o ile cele polityki klimatycznej były zgodne z dążeniem Unii Europejskiej, to KPRU wychodził z całkowicie odmiennej filozofii (maksymalizacji pomocy podmiotom gospodarczym).

Stąd nie jest dziwne, że przekazany do Komisji Europejskiej dokument (KPRU) spotkał się z krytyką przede wszystkim dotyczącą nadmiernego rozdysponowania uprawnień jak i niezgodności z aktami prawnymi UE. Zastrzeżenia Komisji wzbudziło dodanie do prognozowanej wielkości emisji takich kategorii jak: efekt podejmowania wczesnych działań i zastosowanie kogeneracji jak i rezerwa na nowe instalacje. Według Komisji Polska nie dotrzymała przyjętej przez UE zasady nie przyznawania więcej uprawnień przedsiębiorstwom niż jest to niezbędne dla ich funkcjonowania. Jednocześnie zwrócono uwagę na mało wiarygodne prognozy dotyczące wzrostu produkcji, a w konsekwencji emisji CO₂ jak choćby w przypadku energii elektrycznej o 18,5% i cukru o 39,3% w okresie 2001 a 2007. W piśmie do rządu polskiego zapytano także o przeciwdziałania jakie zamierza się podjąć w sektorach nie objętych handlem. Łącznie podniesiono 17 kwestii, formułując kilkadziesiąt zapytań lub prośb o wyjaśnienia. W obszernej odpowiedzi Rząd Polski nie podzielił poglądów Komisji Europejskiej i nie dokonał istotnych zmian w KPRU.

Przedstawione w odpowiedzi rządu polskiego argumenty nie znalazły zrozumienia i Komisja Europejska dokonała obniżenia ilości uprawnień jakie mogły być rozdysponowane pomiędzy przedsiębiorstwami o 46,9 mln ton CO₂ rocznie (16,4% zgłoszonej przez Polskę propozycji), zwracając się do rządu polskiego o przyjęcie takiej redukcji uprawnień do handlu. W konsekwencji oznacza to,

że Komisja zezwoliła na rozdysponowanie 717,3 mln ton CO₂ na trzy lata bez żadnych rezerw. Jeżeli Polska nie zgadza się z tą decyzją to jedyną drogą było zaskarżenie jej do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Decyzja Komisji wywołała nerwowe reakcje i komentarze ze strony przemysłu, zachęcające polski rząd do niegodzenia się ze stanowiskiem Komisji. Pogląd ten podzielił rząd polski, który przyjął decyzję Komisję z rozczarowaniem i poinformował, że rozważa możliwość zaskarżenia decyzji. Charakterystyczne jest to, że użyta w odpowiedzi na decyzję Komisji argumentacja mówi o odrzuceniu łagodnego zachęcania przemysłu do poprawy wskaźników emisyjności przy konieczności utrzymania stabilnego rozwoju gospodarczego. W odpowiedzi wysuwa się bardzo mocny argument o zahamowaniu wzrostu gospodarczego gdyż nastąpi konieczność utrzymania produkcji energii elektrycznej na poziomie 2004 r. Argument ten w ustach wiceministra środowiska, a nie gospodarki w sytuacji gdy energochłonność naszego dochodu narodowego jest trzykrotnie wyższa niż Europy Zachodniej brzmi zastanawiająco. Jeszcze raz potwierdza to sformułowaną powyżej tezę, że w interesie Ministerstwa Środowiska jest rozdysponowanie w jak największym stopniu uzyskanej nadwyżki a nie wykorzystanie handlu emisjami jako instrumentu polityki klimatycznej jako elementu Polityki ekologicznej Państwa.

Po efekcie szokowym wynikającym z decyzji Komisji rozpoczęte prace nad weryfikacją KPRU, które wykazały, że bilanse emisji roku 2003 i 2004 nie potwierdzają prognozowanych wcześniej wielkości i nie następuje wzrost emisji CO₂, a także postanowiono nie wchodzić z Komisją Europejską w spór na drodze sądowej. W roku 2004 emisja wyniosła poniżej 220 mln ton CO₂ z jednostek uprawnionych do handlu przy średnim limicie wyznaczonym przez Komisję na lata 2005-2007 wynoszącym prawie 240 mln ton CO₂. Jak widać z tego porównania nie grozi nam sytuacja potrzeby kupowania uprawnień zagranicą co zapowiadali niektórzy przedstawiciele przemysłu po ogłoszeniu w marcu br. decyzji Komisji Europejskiej. Natomiast przed Ministerstwem Środowiska stanęło nowe poważne wyzwanie w jaki sposób dokonać nowych przydziałów w sytuacji ograniczenia ogólnej puli dla Polski. Mimo kolejnych wersji rozdziału uprawnień Ministerstwo Środowiska nie może dojść do porozumienia z przedstawicielami przemysłu.

Sytuacja jest wynikiem popełnionego błędu na początku przygotowywania KPRU. Ministerstwo Środowiska zamiast realizować politykę ekologiczną (a w jej ramach politykę klimatyczną państwa), zaangażowało się w przygotowanie pierwszej wersji KPRU w taki sposób, aby spełnić oczekiwania przemysłu. Kiedy okazało się, że przyjęta strategia rozdziału maksymalnej ilości uprawnień (co łatwo zrozumieć ze strony przemysłu ale nie zrozumiałe jest przyjęcie takiego punktu widzenia przez Ministerstwo Środowiska), nie może być realizowana, to dobre relację pomiędzy partnerami się skończyły. W chwili obecnej każda branża walczy o uzyskanie jak największej puli, a przedstawiciel resortu środowiska mówi o roszczeniowej postawie poszczególnych przedsiębiorstw. Jak do tej pory nie udało się uzyskać końcowego porozumienia.

Przyjęcie KPRU to nie wszystko aby rozpocząć handel w Polsce, trzeba jeszcze prawnie ustalić:

- rodzaje instalacji i substancji objętych
- systemem handlu,
- Krajowego Administratora Systemu Handlu,
- sposób prowadzenia Krajowego Rejestru,
- wzory formularzy oraz terminy i sposobu ich przekazywania do Rejestru,
- sposób monitorowania wielkości emisji.

Prace nad tymi aktami wykonawczym jeszcze trwają choć zbliżają się ku końcowi.

Doświadczenia z przygotowaniem KPRU wyraźnie pokazują, że przystępując do tworzenia krajowego planu rozdziału uprawnień trzeba postąpić się przyjętym przez rząd dokumentem Poli-

tyki Klimatycznej jako punktem wyjścia gdyż w innym wypadku nie ma do czego donosić ustalanych limitów i Ministerstwo Środowiska traci grunt pod nogami kiedy trzeba zdyscyplinować przemysł co do mniejszej ilości rozdziału uprawnień niż by on sam chciał. Jeszcze trudniejsza może być sytuacja przy formułowaniu następnego planu na lata 2008-2012 gdy pula dla obiektów uprawnionych do handlu zmniejszy się istotnie w wyniku znaczącego wzrostu emisji ze źródeł mobilnych. Prognozy mówią o wzroście o 80% w latach 2001-2015. Aby uniknąć sytuacji jaka ma miejsce obecnie prace nad przyszłym planem powinny się rozpocząć już teraz i to w szerszym gronie, włączając w to od samego początku, nie tylko przedstawicieli branż przemysłowych objętych handlem, ale także inne sektory gospodarki, świat nauki i niezależnych ekspertów jak również organizacje pozarządowe - zwłaszcza ekologiczne. Ministerstwo Środowiska musi szukać partnerów w trudnym procesie negocjacji z przemysłem, zarówno co do ogólnej puli podlegającej handlowi, ale także zasad jej rozdziału na poszczególne instalacje. W innym przypadku będzie zdane na ciągłe „szarpanie się” z przedstawicielami poszczególnych branż.

Andrzej Kassenberg
Instytut na rzecz Ekorozwoju

CIEKAWY...

Grenlandzkie lodowce płyną coraz szybciej. Przeprowadzone ostatnio badania dowodzą, że prędkość z jaką spływają do morza masy lodu niesione przez lodowce u wschodnich wybrzeży Grenlandii wzrosła niemal trzykrotnie w ciągu ostatnich dwudziestu lat.

Zorganizowana przez Greenpeace misja badawcza, w której wzięli udział naukowcy z Climate Change Institute Uniwersytetu Maine stwierdziła, że lodowiec Kangerdlugssuaq płynie obecnie z prędkością blisko 14 kilometrów na rok, co czyni go jednym z najszybciej poruszających się lodowców świata. Badania prowadzono przy wykorzystaniu technologii GPS. Obecne dane porównano z

historycznymi zapisami z roku 1988 uzyskanymi dzięki analizie zdjęć satelitarnych. Na ich podstawie oszacowano, że wtedy prędkość lodowca nie przekraczała 5 kilometrów na rok. Radykalny wzrost prędkości przemieszczającego się lodu można uznać za kolejny przykład potwierdzający dokonujące się w Arktyce zmiany klimatyczne. Lodowiec Kangerdlugssuaq nie tylko zwiększył prędkość ale także zaczął się cofać. Przez blisko czterdzieści lat czoło tego lodowca było stabilne, natomiast od 2001 r. lodowiec cofnął się łącznie o blisko 5 kilometrów. Lodowce przybrzeżne takie jak Kangerdlugssuaq odprowadzają masy lodu z Centralnego Łądolodu Grenlandzkiego do Atlantyku. Sam

Kangerdlugssuaq odpowiada za około 4% tego odpływu. Tak duże zwiększenie prędkości lodowców – znacznie powyżej oczekiwań naukowców – może oznaczać, że podnoszenie się poziomu oceanu światowego będzie następować szybciej niż się tego dziś spodziewamy.

Zwłaszcza gdyby przyspieszone topnienie dotknęło również te części Łądolodu Grenlandzkiego, które znajdują się w chłodniejszej (na razie) strefie położonej dalej na północ.

na podst. Climate E-news update July 25 2005

Krajowy Plan Rozdziału Uprawnień do emisji CO₂ a sytuacja polskich przedsiębiorstw energetycznych

9 czerwca 2005 roku odbyła się konferencja zorganizowana przez WWF „Polskie Przedsiębiorstwa w Europejskim Systemie Handlu Uprawnieniami do Emisji CO₂ – ekologia, biznes, strategię rozwoju firm”. Jednym z prelegentów był Wiesław Jamiołkowski z Elektrociepłowni Warszawskich S.A. W swoim wystąpieniu przedstawił on sytuację przedsiębiorstw energetycznych w systemie handlu emisjami.

Unia Europejska stając się sygnatariuszem Protokołu z Kioto zobowiązała się do redukcji emisji gazów cieplarnianych o 8% w stosunku do roku bazowego - 1990. W czerwcu 1998 roku podpisana została umowa pomiędzy 15-oma krajami – członkami Wspólnoty, ustalająca limity emisyjne dla poszczególnych państw (Burden Sharing Agreement). W ramach tego wewnętrznego podziału państwa najmniej rozwinięte (m.in.: Portugalia, Grecja, Hiszpania) dostały możliwość zwiększenia swojej emisji, natomiast państwa najbogatsze (m.in.: Luksemburg, Niemcy, Dania) zobowiązały się do obniżenia swojej emisji.

Aby ułatwić wypełnienie zobowiązań zawartych w Protokole z Kioto i zmniejszyć koszt tych działań Unia Europejska stworzyła Dyrektywę 2003/87/WE. Ustanawia ona program handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych na obszarze UE. W Preambule do Dyrektywy napisano, że jej celem jest wsparcie realizacji zobowiązań Wspólnoty przy możliwie jak najniższym ograniczeniu rozwoju gospodarczego i poziomu zatrudnienia.

Dyrektywa o handlu emisjami powstała jeszcze przed wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Kraje Wspólnoty w większości będą miały trudności ze spełnieniem zobowiązań zawartych w Protokole

z Kioto. Dokument ten został przygotowany bez uwzględnienia przypadku w jakim znajduje się Polska, czyli przypadku, w którym kraj już przed rozpoczęciem okresu rozliczeniowego spełnia zobowiązania. W związku z sytuacją w jakiej znajduje się Polska zapanowała powszechna pewność wypełnienia zobowiązań Protokołu z Kioto, spowodowało to marginalizowanie problemu rozdziału uprawnień. Nasz kraj utrwalił sobie swój obraz jako kraj – sprzedawca uprawnień.

Krajowy Plan Rozdziału Uprawnień przedstawiony Komisji Europejskiej został odrzucony. Warunkiem przyjęcia dokumentu było zmniejszenie rozdzielnej puli uprawnień o 16,5 % czyli o 47,1 mln ton CO₂. Przyznana liczba uprawnień wynosząca 239,1 mln ton pokryje zapotrzebowanie przedsiębiorstw na emisje obliczonych na podstawie potrzeb historycznych oraz 40% zapotrzebowania na emisję CO₂ na pokrycie prognozowanego rozwoju przedsiębiorstw w latach 2005 – 2007. W puli uprawnień, która została „obciążona” Polsce znalazły się premie przyznane za podejmowanie wcześniejszych działań na rzecz zmniejszenia emisji, premia kogeneracyjna oraz pula przeznaczona dla nowych zakładów. Nowy plan rozdziału uprawnień musiał być sporządzony w taki sposób aby uwzględnić wszystkie wyżej wymienione premie, nowe zakłady oraz zapotrzebowanie przedsiębiorstw na emisje CO₂.

Decyzja, na podstawie której przyznaje się uprawnienia elektrociepłowniom jest niezwykle ważna i trudna. Specyfika tego sektora wymaga uwzględnienia lokalnego charakteru rynku ciepła, zależności produkcji ciepła i prognozy pogody. Istotną rzeczą jest wybór reprezentatywnych lat odniesienia.

Trudności związane z niepewnością długookresowej prognozy pogody sprawiają, że alokacja uprawnień na kolejne okresy rozliczeniowe wiąże się z ryzykiem przyznania zbyt dużej lub niewystarczającej ilości uprawnień do emisji.

Według Wiesława Jamiołkowskiego metoda przydziału uprawnień musi być czytelna i transparentna, ponieważ jest ona faktycznie alokacją dóbr o znacznej wartości materialnej oraz ma wpływ na pozycję rynkową przedsiębiorstw energetycznych. Dla elektrociepłowni optymalny przydział powinien uwzględniać odniesienie do reprezentatywnych danych emisyjnych np.: 1999 – 2001 jako podstawę gwarantującą wystarczające minimum uprawnień, przydział powinien być uzupełniony proporcjonalnie do wypracowanej przez podmiot premii.

W rzeczywistości algorytm przydziału uprawnień jest nieczytelny, natomiast propozycja oparcia bazy alokacyjnej o premie, a nie o potrzeby emisyjne podmiotów jest kontrowersyjna. Efektem tej sytuacji

jest duże zróżnicowanie wielkości przydziałów, otrzymane przydziały nie mają związku z rzeczywistymi potrzebami emisyjnymi. 9 z 34 obiektów z Polskiego Towarzystwa Elektrociepłowni Zawodowych zgłasza brak pokrycia emisji historycznej roku 2004 przez nowy przydział.

Wciąż panuje sytuacja niepewności prawnej w systemie handlu emisjami. Oprócz nie rozwiązane-go problemu alokacji uprawnień, Ustawa o handlu emisjami wciąż nie posiada aktów wykonawczych. Wciąż nie ustalono metodologii rozliczania emisji, system weryfikacji również nie został jeszcze do końca zdefiniowany. Konsekwencją jest sytuacja niepewności w jakiej znajdują się wszystkie sektory biorące udział w systemie handlu emisjami.

Na podstawie prezentacji
Wiesława Jamiołkowskiego

ZeroCarbonCity **Wykład prof. Sir David'a King'a**

W dniu 30 marca w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego odbyła się dyskusja panelowa na temat: „Badania zmian klimatycznych, polityka Wielkiej Brytanii i globalne działania na rzecz złagodzenia zmian klimatycznych i dostosowania się do nich”. Głównym wystąpieniem spotkania był wykład profesora Sir Davida Kinga, głównego Doradcy Naukowego Rządu Brytyjskiego i przewodniczącego w Departamencie ds. Nauki i Technologii w Brytyjskim Ministerstwie Handlu i Przemysłu (DTI)

Dyskusja ta była zorganizowana z okazji inauguracji w marcu 2005 kampanii ZeroCarbonCity, która koncentruje się na problemie zmian klimatu. Jej główne wątki to: przystosowanie do zmieniających się warunków klimatycznych, adaptacja do zmian, którym nie możemy już zapobiec oraz poszukiwanie praktycznych rozwiązań, jakie możemy zastosować aby zapobiec dalszym zmianom klimatu. Program obejmuje swym zasięgiem 60 krajów.

Celem tej kampanii jest uświadomienie społeczności międzynarodowej problemu zmian klimatycznych i konsekwencji jakie ze sobą niosą,

rozpoczęcie dyskusji na ten temat i ukazanie zaangażowania Wielkiej Brytanii w przeciwdziałanie zmianom klimatu i ich skutków.

Partnerami programu są: Ambasada Brytyjska, British Council oraz Ośrodek Doskonalenia Instruktorów Edukacji Ekologicznej przy Uniwersytecie Warszawskim. Wydarzenia będą organizowane w ramach festiwalu nauki, Pikniku Naukowego Radia BIS oraz w Bibliotekach Brytyjskich i British Council.

Informacje szczegółowe można uzyskać pod adresami internetowymi:

Beata.Grudzinska@britishcouncil.pl

Marta.Lewicka@britishcouncil.pl

Zaproszonych gości powitał Prof. Piotr Węgleński – Rektor Uniwersytetu Warszawskiego oraz Paul Fairclough – Dyrektor Programu w British Council. Dyskusja panelowa prowadzona była przez dr Witolda Lenarta – Zastępcę Dyrektora Centrum Badań nad Środowiskiem Uniwersytetu Warszawskiego.

Wystąpienia zaproszonych gości rozpoczęło się od wykładu profesora Sir Davida Kinga na temat „Badania naukowe nad zmianami klimatu, polityka Wielkiej Brytanii w tej kwestii i potrzeba globalnych działań aby zapobiegać zmianom klimatu i adaptować się do efektów globalnego ocieplenia”. Wystąpienie obejmowało przybliżenie słuchaczom naukowych podstaw globalnego ocieplenia, omówienie jego przyczyn i skutków dla życia na Ziemi. Sir David King pokrótce przedstawił metody określania temperatury na Ziemi w przeszłości. Kolejnym punktem wykładu było omówienie wykresów stężenia dwutlenku węgla na przestrzeni czasu działalności człowieka, uwidoczniła została korelacja pomiędzy nimi. Omówione zostały również metody modelowania komputerowego pozwalające na prognozowanie temperatury w przyszłości.

W dalszej części wykładu prof. King odniósł się do dzisiejszych czasów pokazując średnie temperatury lata w okresie 1990 – 2003. Konsekwencją wzrastającej temperatury jest topnienie lodowców – to zjawisko jest bezpośrednio związane z podnoszeniem się poziomu wody na Ziemi. Wielka Brytania jest krajem wyspiarskim dlatego zagrożenia jakie niesie ze sobą podwyższenie poziomu wody jest dla niej zasadniczym problemem. Potrzebę adaptacji do zmian klimatycznych Wielka Brytania dostrzega już dziś, ponieważ słynne londyńskie deszcze, charakteryzujące się długim trwaniem i niewielkim natężeniem, zmieniły się. Stały się krótkotrwałe i ulewne. System odwadniania miasta, który zaprojektowany został na przyjęcie niewielkiej ilości wody za jednym razem, nie nadała z odwadnianiem Londynu. Zmiana opadu jest bezpośrednio związana ze zmianami klimatycznymi. Aby ich uniknąć potrzebne jest wykreowanie niskowęglowej ekonomii poprzez podniesienie efektywności zużycia energii i poprzez dywersyfikację źródeł energii. Sir David King przedstawił główne priorytety Prezydencji Wielkiej Brytanii w UE. Będą to: zmiany klimatyczne, klarowna, globalna wizja przyszłości pozyskiwania energii

oraz badania naukowe, inżynieria i technologia odgrywające znaczącą rolę w przeciwdziałaniu zmianom klimatycznym.

Drugim wystąpieniem było wystąpienie dr Wojciecha Jaworskiego, na temat „Polska polityka w odniesieniu do Ramowej Konwencji na temat Zmian Klimatu i Protokołu z Kioto”. Dyrektor Jaworski w swoim wystąpieniu zawarł oprócz ogólnych informacji na temat polskiej polityki klimatycznej i dokumentu Polityka Klimatyczna Polski stanowisko Ministerstwa Środowiska w stosunku do Decyzji Komisji Europejskiej na temat Krajowego Planu Alokacji Uprawnień.

Trzecim panelistą był dr Konrad Bajer, który przedstawił wystąpienie na temat „Badań nad klimatem prowadzonych na Uniwersytecie Warszawskim.” Zaprezentował on krótko profil działalności Uniwersyteckiego Centrum Badań nad Środowiskiem Przyrodniczym jako jednostki interdyscyplinarnie traktującej problemy zmian klimatycznych.

Jako ostatni zabrał głos dr Andrzej Kassenberg z Instytutu na Rzecz Ekorozwoju którego wystąpienie zatytułowane było „Polska polityka klimatyczna i jej wdrażanie z punktu widzenia organizacji pozarządowych.” W wystąpieniu odniósł się do najważniejszych dokumentów, które bezpośrednio i pośrednio związane są z realizacją polityki klimatycznej w Polsce (Polityka Energetyczna do 2025 roku, Polityka Transportowa, Polityka Klimatyczna). Zwrócił uwagę na potrzebę zniesienia subsydiów antyekologicznych w górnictwie oraz potrzebę wsparcia energii odnawialnej. Zaznaczył również potrzebę zmiany podejścia do polityki transportowej - przeniesienia punktu ciężkości z transportu samochodowego (szkodliwego z punktu widzenia zmian klimatycznych) w kierunku transportu kolejowego.

Anna Paśnik
Instytut na rzecz Ekorozwoju

Komisja Europejska zamierza przedstawić projekt systemu ograniczenia emisji dwutlenku węgla przez przewoźników lotniczych. Stowarzyszenie Europejskich Linii Lotniczych oświadczyło, iż w szczególności rozpatrują opcję handlu emisjami. Linie lotnicze British Airways wezwały swoich konkurentów do opracowania systemu ograniczenia emisji dwutlenku węgla. Rod Eddington, prezes British Airways twierdzi, iż handel prawami do emisji dwutlenku węgla to najbardziej ekonomiczny i najwydajniejszy ekologicznie sposób na zmniejszenie zanieczyszczenia środowiska. Zdaniem brytyjskiego dziennika "Finan-

cial Times" wprowadzenie unijnego systemu oznaczałoby wzrost ceny biletu w dwie strony o 9 Euro. Podwyżkę pokryliby pasażerowie. Przewoźnicy mają nadzieję, że dzięki wprowadzeniu opłat za zanieczyszczenie powietrza, przestaną pojawiać się pomysły nałożenia na nich innych opłat. Ostatnia z propozycji to podatek na pomoc dla biednych krajów doliczany do biletów. Nie zyskał on na razie aprobaty większości państw członkowskich i prawdopodobnie nie zostanie wprowadzony. Linie lotnicze to jedyny wielki truciciel, który nie musiał dotąd ograniczać emisji dwutlenku węgla.

na podst. Rzeczpospolita nr 180 03.08.2005

Budowanie potencjału w nowych państwach Unii Europejskiej oraz w państwach akcesyjnych na temat tworzenia dalszej polityki dotyczącej zapobieganiu zmianom klimatycznym po 2012 roku

16 lutego 2005 roku wszedł w życie Protokół z Kioto. Zobowiązania zawarte w tym dokumencie obejmują okres 2008 – 2012. Nadszedł więc czas na rozpoczęcie rozmów, które doprowadzą nas do ustalenia zobowiązań na następny okres. Z doświadczenia wiemy, że rozmowy dotyczące działań podejmowanych na rzecz przeciwdziałania klimatu są trudne i czasochłonne, dlatego podjęcie ich już teraz wydaje się być konieczne.

Instytut na Rzecz Ekorozwoju aktywnie uczestniczy w działaniach prowadzących zapobieganiu zmianom klimatycznym, w związku z tym dostrzega pilną potrzebę podjęcia nowych zobowiązań po roku 2012, dlatego został partnerem w projekcie „Budowanie potencjału w nowych państwach Unii Europejskiej oraz w państwach akcesyjnych na temat tworzenia dalszej polityki dotyczącej zapobieganiu zmianom klimatycznym po 2012 roku” (Capacity-building in new Member States and Accession Countries on Further Climate Change Action Post - 2012). Projekt dotyczy wszystkich dziesięciu nowych krajów Unii Europejskiej oraz czterech państw akcesyjnych (Bułgarii,

Rumunii, Chorwacji i Turcji). Koordynatorem działań jest niemiecka firma Ecologic,- Institute for Intentional and European Environmental Policy z Berlina, partnerami projektu są: Instytut na rzecz Ekorozwoju Institute for Environmental Studies (IVM), Deutsches Institut für Wirtschaftsforschung (DIW), Foundation for Intentional Environmental Law and Development (FIELD), Potsdam Institut für Klimafolgenforschung (PIK), Institute for European Environmental Policy (IEEP), Universität Bamberg, Wuppertal Institut (WI), Center for Transport and Energy, Focus Association for Sustainable Development.

Celem projektu jest wypracowanie wspólnego stanowiska nowych krajów członkowskich Unii Europejskiej i krajów Akcesyjnych, w tym Polski w kwestiach polityki dotyczącej zmian klimatu po 2012 roku. W ramach projektu przewidziana jest organizacja konferencji i warsztatów w państwach biorących udział w projekcie.

Warszawa będzie miała zaszczyt gościć konferencję otwierającą Projekt 23 i 24 stycznia 2006 roku. Kolejne spotkania w formie warsztatów i konferencji odbędą się w: Rydze, Warszawie, Pra-

dze, Budapeszcie, Sofii, Ljubljanie, konferencja podsumowująca będzie miała miejsce w październiku 2007 roku w Berlinie. Gośćmi będą osoby ze świata polityki, biznesu, organizacji pozarządowych oraz naukowcy ze wszystkich dziesięciu nowych krajów Unii Europejskiej oraz czterech krajów Akcesyjnych (Bułgarii, Chorwacji, Rumunii i Turcji). Obecność przedstawicieli tych środowisk pozwoli na wypracowanie stanowiska uwzględniającego postulaty wszystkich uczestniczących w konferen-

cji. Planowane są wystąpienia znakomitych specjalistów oraz dyskusje plenarne i panelowe.

Informacje na temat projektu mogą Państwo znaleźć na stronie internetowej: www.ecologic.de

Wszystkich zainteresowanych projektem prosimy o kontakt z Instytutem na rzecz Ekorozwoju.

Opracowała

Anna Paśnik

Instytut na rzecz Ekorozwoju

Prezentacja dobrych przykładów ograniczania emisji CO₂

(JAK DZIAŁAJĄ INNI I CZEGO MOŻEMY SIĘ OD NICH NAUCZYĆ)

W tym numerze postanowiliśmy rozpocząć nowy cykl artykułów, prezentacje: firm, samorządów, regionów, instytucji i miast, które podejmują aktywne działania na rzecz ograniczenia emisji gazów szklarniowych lub też w inny sposób starają się przyczynić do realizacji celów Ramowej Konwencji NZ w Sprawie Zmiany Klimatu i Protokołu z Kioto do tej Konwencji. Prezentowane tu przykłady nie będą dotyczyć „liderów ekologicznych” – część firm, które zostaną opisane w tym cyklu jest oskarżana o prowadzenie polityki niezgodnej z zasadami zrównoważonego rozwoju. Naszym celem jest jednak pokazanie przykładów,

w jaki sposób różni partnerzy starają się ograniczać szybkość, z jaką zachodzą antropogeniczne zmiany klimatu. Mamy bowiem nadzieję, że przedstawione tu przykłady staną się inspiracją dla krajowych podmiotów, które – być może – zechcą skopiować zaprezentowane pomysły. Naszym celem jest także wskazanie, że troska o globalne ocieplenie nie jest wymysłem garstki „oszałałych ekologów”, ale, że jest to globalny problem, dostrzegany przez wielu różnych partnerów i że ma on wpływ na politykę prowadzoną zarówno przez instytucje publiczne jak i podmioty prywatne.

British Petroleum (BP)

Firma BP obniżyła emisję gazów cieplarnianych o około 1/5 w okresie 1998 – 2001 roku. Udało się jej to osiągnąć, ponieważ w 1997 roku przyjęła do wiadomości ostrzeżenia naukowców na temat zmian klimatu. W związku z tymi doniesieniami kierownictwo podjęło decyzję o konieczności zmniejszenia emisji o 10% w stosunku do roku 1990, a w ciągu 12 lat postanowiło obniżyć emisję o 18%.

Koncern BP prowadzi działalność w ponad 100 krajach, jednostki tej firmy prowadzą różną aktywność – od produkcji po usługi. Dlatego też wielkość ich emisji również znacznie się od siebie różni. Postanowiono ustalić możliwości redukcji emisji dla poszczególnych profili działalności, szukając opcji najtańszych. Stworzono wewnętrzny

system handlu emisjami, zarządzany przez jednostkę zajmującą się sprzedażą oleju. Transakcje przydziałami odbywały się wewnątrz korporacji tak aby wypełnić założenia dotyczące zmniejszenia emisji na dany rok. Owe przydziały włączane były do umów zawieranych z liderami firmy, odpowiednia polityka prowadząca do zmniejszenia emisji węgla wiązała się z adekwatnym wynagrodzeniem. Wprowadzono w firmie ulepszenia technologiczne. Dzięki wszystkim podjętym działaniom osiągnięto założony cel o dziewięć lat wcześniej niż zakładano. Chris Mottershead – specjalista od zmian klimatycznych w BP podkreśla, że system handlu zapewnił redukcję emisji po najniższych kosztach. „System handlu był ważny ze względu na włączenie całej organizacji w działanie, ale w rzeczywisto-

ści pieniądze pozostały w rękach korporacji. Prawdziwą motywacją było włączenie celów emisyjnych do kontraktów z naszymi pracownikami. Fakt, że nasz cel został osiągnięty o dziewięć lat wcześniej niż zakładano świadczy o tym, że był to dobry biznes. Cały personel był bardzo zaangażowany w wypełnianie założeń emisyjnych. Pracownicy zaczęli opracowywać nowe propozycje co można jeszcze zrobić aby ten poziom obniżyć.” Po sukcesie BP zapowiedziało coroczne obniżanie emisji do 2012. Nowy plan zakłada 10-15%-owy spadek zużycia energii i stosowanie surowców o zmniejszonej ilości węgla. Firma odkryła, że niektóre wprowadzane przez nią zmiany, które z założenia mają pomóc zredukować globalną emisję, prowadzą do relatywnego zwiększenia emisji ze źródeł należących do BP „Proces odwęglania i oczyszczania paliwa podwyższył naszą emisję nawet jeśli emisja

w ciągu cyklu życia produktu obniżyła się.” Mówi Mottershead: „System handlu emisjami prowadzi do ulepszenia naszych dotychczasowych działań, ale nie motywuje tworzenia nowych, czystszych technologii. Zmiany klimatyczne są takie jak biznes, w którym działamy. Chodzi o tworzenie jakości nie o koszty obniżania emisji. Włączyliśmy się w działanie, ponieważ klimat jest ważny dla naszej firmy. Na początku patrzyliśmy na to jak na problem ochrony środowiska, teraz postrzegamy to jako problem biznesu.”

Źródło:

Less is more: 14 PIONEERS IN REDUCING
GREENHOUSE GAS EMISSION
The Climate Group
Opracowała Anna Paśnik

Stan Kalifornia

Populacja Kalifornii liczy 35 mln mieszkańców, szacuje się, że gdyby była państwem zaliczałaby się do najbogatszej grupy OECD – G7. Zużycie dwutlenku węgla w Stanie Kalifornia wynosi 12,2 tony na głowę na rok, podczas gdy w pozostałych stanach Ameryki Północnej średnia wielkość emisji wynosi 20 ton na głowę. Różnica ta wynika ze sprzyjającego położenia geograficznego, ale również z podejmowanych działań na rzecz zwiększania efektywności wykorzystania energii. Poczynając od wczesnych lat '70 Kalifornia była liderem w promocji efektywnego wykorzystania energii oraz wprowadzania czystszych paliw. Niedawno Kalifornia przyjęła wiele dokumentów prowadzących do zmniejszania zużycia energii oraz umożliwiających korzystanie ze źródeł energii odnawialnej. Przyjęte działania mogą być uznane za jedno z największych akcji na rzecz ochrony klimatu w całych Stanach Zjednoczonych. Nowy gubernator Kalifornii - Arnold Schwarzenegger ostatnio uruchomił Plan Działania dla Środowiska (Action Plan for the Environment), który zakłada stopniowe zmniejszanie zależności od paliw płynnych poprzez kreowanie Kalifornii na lidera w zaawansowanej technologii samochodowej, zwłaszcza w pracach nad napędem wodorowym. W swoim oświadczeniu Gubernator powiedział, że zamierza

udowodnić, iż światowy wzrost ekonomiczny może współistnieć ze środowiskiem. Pierwsze kroki mające na celu ochronę klimatu podjęto w 1988 roku. Od tamtej pory opracowano dokument Renewable Portfolio Standard, który wymaga zwiększenia udziału energii ze źródeł odnawialnych do poziomu 20% do 2017 roku. Kalifornia działa również na polu naukowym, sponsorując programy badawcze nad zmianami klimatu. Innym promowaniem prośrodowiskowych działań jest wprowadzenie ulg dla ludzi, którzy wykorzystują systemy słoneczne i wiatrowe do uzyskiwania energii. Stan Kalifornia prowadzi wykaz emisji gazów cieplarnianych dla sektora prywatnego i publicznego. Od czasu kiedy Kalifornia zaczęła budować politykę i organizować działania na rzecz redukcji zużycia elektryczności, efekt tych działań jest wymierny – zużycie energii na głowę mieszkańca praktycznie nie uległo zmianie od połowy lat siedemdziesiątych (w całym kraju szacuje się, że wzrost zużycia energii rósł co roku o 1,5%). Obejmujący cały stan kryzys, który wystąpił w 2001 – 2002 roku, spowodował jeszcze większy nacisk na efektywne wykorzystanie energii. W 1996 roku kiedy Kalifornia uregulowała rynek energii powstał społeczny fundusz, który rozprawdzał pieniądze na odnawialne źródła energii i na podwyższenie efektywności energii. Podczas kryzysu

energetycznego prawodawcy wyłożyli dodatkowe 500 mln USD na budowę efektywnej energetyki i na zakrojoną na szeroką skalę kampanię edukacyjną. Komisja stanowa ustaliła dwie dodatkowe inicjatywy, które miały obniżyć konsumpcję energii. Jedną z nich polegała na tym, że konsument zużywający 20% mniej energii mógł liczyć na obniżenie rachunku za energię o 20%.

Poza powyższymi działaniami rząd utworzył programy promujące jakość powietrza, oszczędzanie energii, czyste technologie w produkcji energii.

W latach '90 emisje dwutlenku węgla pochodzącego z motoryzacji w Kalifornii zauważalnie wzrosły. W 1999 roku emisja dwutlenku węgla z transportu wynosiła 58% całkowitej emisji natomiast przy produkcji energii ilość produkowanego dwutlenku węgla wynosiła zaledwie 16%. Obniżenie emisji dwutlenku węgla będzie największym wyzwaniem dla stanu Kalifornia. W 2002 roku prawodawcy kalifor-

nijscy po raz pierwszy wprowadzili prawo, którego celem jest regulacja emisji gazów cieplarnianych z samochodów. Mieszkańcy Kalifornii są posiadaczami 10% całkowitej liczby samochodów w USA. Taka ilość klientów jest znaczącym celem dla firm motoryzacyjnych. Prawodawstwo Stanu polegające na przeciwdziałaniu smogowi zmusiło producentów samochodów do produkcji i sprzedaży „czystszych” samochodów. The New York Times określił tę legislację jako „bezsprzecznie najważniejszy krok (w USA) aby kontrolować emisję gazów cieplarnianych”

Źródło:

Less is more: 14 PIONEERS IN REDUCING
GREENHOUSE GAS EMISSION
The Climate Group
Opracowała Anna Paśnik

Biuletyn Klimatyczny jest przygotowywany i rozpowszechniany przez

Instytut na rzecz Ekorozwoju (www.ine-isd.org.pl)

we współpracy

z Polskim Klubem Ekologicznym – Okręg Mazowiecki (www.most.org.pl/pke-om).

Kontakt z wydawcą: Instytut na rzecz Ekorozwoju
ul. Nabelaka 15 lok.1, 00-743 Warszawa
tel.: (48-22) 851 04 02, 851 04 03, 851 04 04
fax: (48-22) 851 04 00, e-mail: biuletyn@ine-isd.org.pl



**INSTYTUT
NA RZECZ
EKOROZWOJU**

